

## UMYSŁY SPRZEDANE

Upadek realnego socjalizmu nie zmienił wiele - dalej milczy się, dalej szykanuje, blokuje wydawanie i lansuje swoich. Jedna różnica, że o inne kolory chodzi. Teraz służyć ma się państwu, kapitalizmowi i kościołowi, a kto służyć będzie - będzie błogosławiony. Innych sprzedajna elita intelektualna zaszczyci wzniosłą ciszą. Czasem, gdy milczenie nie jest możliwe, autorytarnie, w majestacie systemowego autorytetu, stwierdzają że tamci to bzdury mówią i szkoda czasu na dyskusje. Studenci mają możliwości bardzo wolnościowe: albo zaczniesz gderać jak sobie obiektywna prawda wyzyskiwaczy szumi -

albo szukać sobie zajęcia innego niż intelektualne. No i zawsze możesz wyemigrować. Obiektywność i niezaangażowanie - dwie naczelne zasady burżuazyjnej inteligencji - są mitem jak wolny rynek. W kraju katolickim sprowadzenie filozofii do teologii jest w duchu obiektywnym, zaś gadanie o marksizmie, anarchizmie w kraju kapitalistycznym jest ideologiczne.

Uniwersytet nie jest miejscem, gdzie dąży się do poznania, a jedynie instytucją mającą legitymizować panujący układ sił. Jest to fabryka systemowych specjalistów od maskowania realnych problemów i rozbełtywania dyskutowanych kwestii tak, by jedynym ich rozwiązaniem były wnikliwe badania niezależnych od społeczeństwa intelektualistów. Uniwersytet jest tak opozycyjny wobec kapitału jak państwo Polskie wobec kościoła katolickiego.

Wyzwolenie nauki i sztuki od polityczno-rynkowych zależności wiąże się ze zniesieniem państwa i kapitalizmu, z radykalną przemianą życia społecznego. Jest to pozbawienie uprzywilejowanej sytuacji części intelektualistów, którzy wcale nie przyczyniają się do postępu społecznego, a wręcz go hamują. Jest to zniesienie hierarchii oraz podziału pracy na fizyczną i umysłową. Trzeba uzmysłwić sobie powiązanie sytuacji uniwersyteckiej z całością systemu oraz to, że jakakolwiek realna zmiana jest zmianą całości.

Powszechny dostęp do edukacji nie rozwiązuje postawionych problemów, tak jak potencjalna możliwość awansu społecznego nie znosi klas, tak jak wyższe zarobki nie znoszą wyzysku.

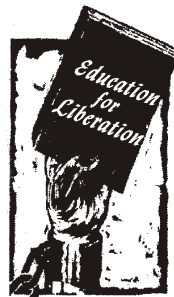
Naszym zadaniem jest iść w pochodzie społecznym, a nie na plecach społeczeństwa. Naszym zadaniem jest bezwzględna walka z burżuazyjną inteligencją i jej zniesienie. Naszym zadaniem jest uderzenie w ideologie klechów, bankierów i policjantów. Naszym zadaniem jest zniesienie cenzury opartej na sklerozie i milczeniu.

Walka z utożsamianiem prawdy z zapchlonymi pakamerami uniwersyteckimi!  
Walka z powiązaniem istotności myśli z zasobami portfela czy znajomościami!

**Wysadźmy zmurszałe mury Uniwersytetu!  
Kształującego duchowych policjantów!**



STUDENCKA GRUPA REWOLUCYJNA  
FEDERACJA ANARCHISTYCZNA  
SEKCJA SZCZECIN  
SGRSZN@O2.PL  
WWW.FASZCZECIN.MOST.ORG.PL



## UMYSŁY SPRZEDANE

Upadek realnego socjalizmu nie zmienił wiele - dalej milczy się, dalej szykanuje, blokuje wydawanie i lansuje swoich. Jedna różnica, że o inne kolory chodzi. Teraz służyć ma się państwu, kapitalizmowi i kościołowi, a kto służyć będzie - będzie błogosławiony. Innych sprzedajna elita intelektualna zaszczyci wzniosłą ciszą. Czasem, gdy milczenie nie jest możliwe, autorytarnie, w majestacie systemowego autorytetu, stwierdzają że tamci to bzdury mówią i szkoda czasu na dyskusje. Studenci mają możliwości bardzo wolnościowe: albo zaczniesz gderać jak sobie obiektywna prawda wyzyskiwaczy szumi -

albo szukać sobie zajęcia innego niż intelektualne. No i zawsze możesz wyemigrować. Obiektywność i niezaangażowanie - dwie naczelne zasady burżuazyjnej inteligencji - są mitem jak wolny rynek. W kraju katolickim sprowadzenie filozofii do teologii jest w duchu obiektywnym, zaś gadanie o marksizmie, anarchizmie w kraju kapitalistycznym jest ideologiczne.

Uniwersytet nie jest miejscem, gdzie dąży się do poznania, a jedynie instytucją mającą legitymizować panujący układ sił. Jest to fabryka systemowych specjalistów od maskowania realnych problemów i rozbełtywania dyskutowanych kwestii tak, by jedynym ich rozwiązaniem były wnikliwe badania niezależnych od społeczeństwa intelektualistów. Uniwersytet jest tak opozycyjny wobec kapitału jak państwo Polskie wobec kościoła katolickiego.

Wyzwolenie nauki i sztuki od polityczno-rynkowych zależności wiąże się ze zniesieniem państwa i kapitalizmu, z radykalną przemianą życia społecznego. Jest to pozbawienie uprzywilejowanej sytuacji części intelektualistów, którzy wcale nie przyczyniają się do postępu społecznego, a wręcz go hamują. Jest to zniesienie hierarchii oraz podziału pracy na fizyczną i umysłową. Trzeba uzmysłwić sobie powiązanie sytuacji uniwersyteckiej z całością systemu oraz to, że jakakolwiek realna zmiana jest zmianą całości.

Powszechny dostęp do edukacji nie rozwiązuje postawionych problemów, tak jak potencjalna możliwość awansu społecznego nie znosi klas, tak jak wyższe zarobki nie znoszą wyzysku.

Naszym zadaniem jest iść w pochodzie społecznym, a nie na plecach społeczeństwa. Naszym zadaniem jest bezwzględna walka z burżuazyjną inteligencją i jej zniesienie. Naszym zadaniem jest uderzenie w ideologie klechów, bankierów i policjantów. Naszym zadaniem jest zniesienie cenzury opartej na sklerozie i milczeniu.

Walka z utożsamianiem prawdy z zapchlonymi pakamerami uniwersyteckimi!  
Walka z powiązaniem istotności myśli z zasobami portfela czy znajomościami!

**Wysadźmy zmurszałe mury Uniwersytetu!  
Kształującego duchowych policjantów!**



STUDENCKA GRUPA REWOLUCYJNA  
FEDERACJA ANARCHISTYCZNA  
SEKCJA SZCZECIN  
SGRSZN@O2.PL  
WWW.FASZCZECIN.MOST.ORG.PL

